

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w Ł. stwierdził, że W. D. nie podlega od dnia 14 kwietnia 2014 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – (...) Spółka z o.o. w Ł., podnosząc pozorność zawartej umowy o pracę dokonanej jedynie w celu uzyskania przez wnioskodawcę pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy. (decyzja k. 31 – 35 akt ZUS)

Od powyższej decyzji ubezpieczony W. D. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika oraz P. W. - Prezes Zarządu (...) Spółka z o.o. w Ł. złożyli odwołanie w dniach 22 lipca 2015 r. i 24 lipca 2015 r. wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że W. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia 14 kwietnia 2014 r. Skarżący wskazali, że od dnia 14 kwietnia 2014 r. W. D. faktycznie realizował powierzone na podstawie spornej umowy o pracę obowiązki pracownicze. Ubezpieczony podpisywał listę obecności. Na podstawie bazy danych wyszukanych przez siebie w Internecie oraz przekazanej mu przez pracodawcę bazy danych potencjalnych klientów kontaktował się telefonicznie z firmami, przedstawiając ofertę spółki (...). Odwołujący podnieśli, że następnie ubezpieczony przekazywał raporty i dane kontaktowe do wyszukanych podmiotów. Za wykonywaną pracę pracodawca wypłacał mu umówione wynagrodzenie. Skarżący wskazali, że jedyną przyczyną podjęcia przez ubezpieczonego pracy w spółce (...) była konieczność uzyskiwania środków finansowych oraz okoliczność, iż praca ta miała charakter siedzący. Ponadto skarżący podnieśli, że W. D. świadczył pracę i podlegał ubezpieczeniom społecznym nieprzerwanie od 1983 r. a wynagrodzenie z wcześniejszych stosunków pracy nie odbiegało do wynagrodzenia jakie otrzymywał on u płatnika oraz nie różniło się od wynagrodzeń innych pracowników płatnika. Ponadto według odwołujących praca na stanowisku przedstawiciela handlowego nie wymaga żadnych kwalifikacji czy też określonego wykształcenia, gdyż wnioskodawcy miał za zadanie jedynie dzwonić do klientów nie miał zaś spotykać się z nimi bezpośrednio, ani nie udzielał szczegółowych informacji dotyczących świadczonych przez spółkę usług. Według strony skarżącej brak zatrudnienia nowego pracownika w okresie niezdolności do pracy ubezpieczonego wynika z faktu, że płatnik liczył na szybki powrót wnioskodawcy do pracy szczególnie, że był on pracownikiem wyjątkowo wydajnym. (odwołanie k. 2 – 7, odwołanie k. 2 – 7 akt o sygn. VIII U 2206/15)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wywodząc jak w uzasadnieniu decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 29 – 30 verte, odpowiedź na odwołanie k. 16 – 17 akt o sygn. VIII U 2206/15)

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę o sygn. akt VIII U 2178/15 i VIII U 2206/15 oraz postanowił prowadzić je łącznie pod sygn. akt VIII U 2178/15. (okoliczność bezsporna)

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił co następuje:

Wnioskodawca W. D. legitymuje się średnim wykształceniem, ukończył policealne Studium Zawodowe o kierunku technik mechanik o specjalności - aparatury kontrolno - pomiarowe. (zeznania wnioskodawcy W. D. 00:07:27)

W okresie od 5 lipca 1983 r. do 7 kwietnia 1986 r. ubezpieczony świadczył pracę na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Zakładach (...) w K. jako operator urządzeń dozujących. (świadcstwo pracy k. 12 – 13)

Następnie w okresie od 01.05.1986 r. do 30.09.2011 r. wnioskodawca był zatrudniony na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Krajowej Spółce (...) SA w T., w tym w okresie od 01.05.1986 r. do 30.04.1992 r. jako ślusarz – mechanik aparatury automatycznej a od 01.05.1992 r. do 30.09.2011 r. kierownik magazynu wyrobów gotowych z wynagrodzeniem od 01.10.2010 r. w kwocie 5.180,00 zł brutto miesięcznie. (świadcstwo pracy k. 14, aneks do umowy o pracę k. 23)

Od 2011 r. do maja 2013 r. wnioskodawca prowadził własną działalność gospodarczą polegającą na usługach transportowych własnym bus-em i był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych od najniższej podstawy wymiaru składek.

W okresie od 01.07.2013 r. do 05.10.2013 r. wnioskodawca świadczył pracę na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie P.H. (...) A. Z. jako kierownik magazynu z wynagrodzeniem minimalnym oraz premią uznaniową. Wnioskodawca zrezygnował z zatrudnienia u tego pracodawcy ze względu na niedotrzymanie przez pracodawcę nieoficjalnych warunków umowy oraz problemy zdrowotne – dolegliwości kręgosłupa spowodowane dźwiganiem ciężkich przedmiotów. (świadcstwo pracy k. 16, umowa o pracę k. 21, zeznania wnioskodawcy W. D. 00:07:27)

Od 03.01.2014 r. do 01.02.2014 r. W. D. był zatrudniony w (...) Spółka z o.o. w K. w pełnym wymiarze czasu pracy jako magazynier z wynagrodzeniem w kwocie 2.481,00 zł brutto oraz premia uznaniową 1.005,00 zł brutto uzależnioną od wyników pracy. (świadcstwo pracy k. 19 – 20, umowa o pracę k. 22, zeznania wnioskodawcy W. D. 00:07:27)

(...) Spółka z o.o. w Ł. rozpoczęła działalność w 2003 r. Wnioskodawca P. W. od 2007 r. jest Prezesem Zarządu tej spółki a do 2015 r. drugim prezesem była także A. D.. Kierownikiem zakładu jest B. K.. Przedmiotem przeważającej działalności spółki jest zajmowanie się usługami doradczymi mającymi na celu pozyskiwanie kapitału dla firm na inwestycje oraz sprowadzaniem firm na giełdę N. (...) a także emisją akcji i pozyskiwaniem w ten sposób kapitału. Ponadto spółka zajmuje się działalnością usługową wspomagającą rolnictwo, reprodukcją zapisanych nośników informacji, produkcją komputerów i urządzeń peryferyjnych, wytwarzaniem, przesyłaniem, dystrybucją i handlem energią elektryczną. (zeznania wnioskodawcy P. W. 00:50:26, zeznania wnioskodawcy W. D. 00:17:49, odpis z KRS k. 11 – 17 akt ZUS)

W 2014 r. i 2015 r. (...) Spółka z o.o. w Ł. zatrudniała następujących pracowników:

- P. W. na stanowisku Prezesa Zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 1680,00 zł brutto, a od lipca 2015 r. – 1750,00 zł;

- A. D. na stanowisku Dyrektora ds. Inwestycji i (...) w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 7791,26 zł brutto, od lipca 2015 r. z wynagrodzeniem w kwocie 8508,24 zł. Pracownica ta zarządzała oddziałem biura na ul. (...), odbywała ona spotkania z aktualnymi i potencjalnymi klientami - w celu nawiązania współpracy;

- B. K. od 2008 r. na stanowisku Dyrektora Oddziału w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 4927,16 zł brutto, zajmował się on min. pisanie wniosków o dotacje unijne, jeździł na spotkania z klientami;

- K. W. jako analityka, doradcę w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 3629,47 zł brutto. Wyżej wymieniona nie robiła jednak analiz w tym czasie ze względu na okres bez dotacji europejskich, tylko wyszukiwała firmy do których ubezpieczony miał telefonować;

- P. M. od 2015 r. na stanowisku specjalisty ds. Funduszy (...) w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 3485,56 zł brutto. Pracownik ten zajmował się pisanie wniosków o dotacje unijne, w których opisywał spółkę i zakres jej działalności, jednak również w spornym okresie nie wykonywał tych obowiązków w normalnym zakresie ze względu na brak nowych dotacji unijnych;

- I. C. w miesiącu czerwcu 2015 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem 2000 zł netto oraz premią 10 % od ilości pozyskanych klientów. (wykaz pracowników k. 33)

Bezpośrednio wszyscy pracownicy podlegali Prezesowi – P. W., ale w sytuacji problemów bieżących zwracali się oni do B. K. bądź do A. D.. Telefony od klientów niepoleconych odbiera w biurze B. K. lub A. D., która tłumaczy wszystko tym klientom i gdy oni decydują się na spotkanie i to ona jedzie się z nimi spotkać. Umowy podpisuje Prezes zarządu – P. W. a jak jest niedostępny, to A. D.. Ponadto B. K. też ma kompetencje, by pojechać na spotkanie z klientem.

W okresie, gdy kończą się projekty unijne firma płatnika stara się przyciągnąć klientów do firmy. A. D. uczestniczy w (...) rekomendacji handlowych przy (...) Izbie (...), gdzie też przedstawia oferty firmy płatnika. (zeznania świadka A. D. 01:27:43 – 01:37:55)

Do 2014 r. były nabory wniosków unijnych. Na początku 2014 r. skończyły się dotacje i spółka stanęła przed problemem braku zleceń.

W okresie między dotacyjnym zachodziła konieczność znalezienia dla pracowników od projektów unijnych innego zajęcia. Wtedy osoby te zajmowały się tworzeniem baz klientów, poszukiwaniem klientów. Pracownica K. W. nie miała kontaktu osobistego z klientami. P. M. między dotacjami zajmował się tworzeniem tekstów na stronach internetowych firmy przedstawiających zakres jej działalności i ofertę. (zeznania świadka A. D. 01:37:55)

W dniu 7 kwietnia 2014 r. W. D. zawarł z (...) Spółką z o.o. w Ł. reprezentowaną przez P. W. – Prezesa Zarządu umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 14.04.2014 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.800 zł netto. (umowa o pracę k. 10 - 11)

W aktach pracowniczych znajduje się zaświadczenie z dnia 7 kwietnia 2014 r. o odbyciu przez ubezpieczonego wstępnego szkolenia BHP.

Wnioskodawca przedłożył zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego z dnia 22 kwietnia 2016 r. Przed lekarzem medycyny pracy ubezpieczony zataił fakt choroby kręgosłupa. (zaświadczenie lekarskie k. 29, oświadczenie o odbyciu wstępnego szkolenia BHP k. 31 akt ZUS, zeznania wnioskodawcy W. D. 00:31:35)

Płatnik składek (...) Spółką z o.o. w Ł. dokonał zgłoszenia wnioskodawcy do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego oraz zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o pracę od dnia 14 kwietnia 2014 r. (okoliczność bezsporna)

W okresie od dnia 7 do 22 kwietnia 2014 r. wnioskodawca P. W. był niezdolny do pracy z powodu choroby. (okoliczność bezsporna)

Wnioskodawca nigdy wcześniej nie pracował jako przedstawiciel handlowy. W. D. o firmie płatnika dowiedział się od swojego syna M. D., który za pośrednictwem I. Handlowej znał pracownicę płatnika – A. D.. Na podstawie spornej umowy o pracę ubezpieczony miał zajmować się dzwonieniem do firm i ich pozyskiwaniem. Bazę potencjalnych klientów miała dla niego utworzyć pracownica K. W.. Ubezpieczony nie miał zajmować się przedstawianiem szczegółowej oferty tylko zainteresować klienta firmą płatnika. Wnioskodawca miał składać raz w tygodniu raport w formie mailowej do Prezesa spółki a jego dalsze zatrudnienie miało zależeć od ilości pozyskanych klientów. (zeznania wnioskodawcy W. D. 00:26:57, zeznania wnioskodawcy P. W. 01:08:30, zeznania świadka M. D. 01:57:24)

Ubezpieczony w okresie od dnia 15.05.2014 r. do dnia 28.11.2014 r. stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. W okresie od dnia 26.01.2015 r. do dnia 02.02.2015 r. wnioskodawca korzystał z urlopu wypoczynkowego. W okresie od dnia 03.02.2015 r. do dnia 21.06.2015 r. wnioskodawca ponownie stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. Przyczynę zwolnienia lekarskiego stanowiło schorzenie kręgosłupa. Wnioskodawcę bolał kręgosłup z powodu pracy siedzącej. Miał on bóle głowy, drętwienie nogi i skurcze. Wnioskodawca w okresie zwolnienia lekarskiego odbył rehabilitację a następnie rehabilitant odmówił dalszych zabiegów ze względu na zdiagnozowane gruczolaki nadnerczy. Wnioskodawca we wcześniejszym okresie leczył się neurologicznie na kręgosłup. Obecnie wnioskodawca choruje także z powodu złych wyników szpiku kostnego i jest pod opieką Poradni Hematologicznej. (zeznania wnioskodawczyni 00:31:35, kopia zwolnień lekarskich k. 92, k. 96, k. 99, opinia biegłego neurologa k. 117, zeznania świadka M. D. 01:57:24, karata informacyjna leczenia szpitalnego k. 37 – 38, k. 58, wyniki badania k. 39, k. 46 verte, k. 59 – 65, skierowanie na badanie k. 40, wyniki badań k. 41 – 42, k. 67 – 67 verte, historia choroby k. 43 – 46, k. 49 – 57 verte, skierowanie na zabiegi k. 47 verte, k. 60)

W okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy W. D. płatnik nie zatrudnił nikogo na jego miejsce. Żadnemu z pracowników nie wzrosło wynagrodzenie z tytułu objęcia dodatkowych obowiązków bo nikt nie przejął obowiązków ubezpieczonego, gdyż nie było takiej potrzeby. Umowa o pracę została rozwiązana w sierpniu 2015 r. na wniosek W. D.. (zeznania wnioskodawcy P. W. 00:50:26, 00:05:19, 01:08:30)

Firma (...) Spółka z o.o. w Ł. w 2013 i 2014 r. poniosła stratę, a w 2015 r. uzyskała dochód w wysokości 200.000 zł. P. W. zaciągnął kredyty w celu pokrywania strat spółki. (zeznania wnioskodawcy P. W. 02:03:51)

Na skutek przeprowadzonej kontroli w siedzibie płatnika decyzją z dnia 19 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że W. D. nie podlega od dnia 14 kwietnia 2014 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – (...) Spółka z o.o. w Ł., podnosząc pozornie zawartą umowę o pracę dokonaną jedynie w celu uzyskania przez wnioskodawcę pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy. (decyzja k. 31 – 35 akt ZUS)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz w załączonych do akt sprawy aktach ZUS z przebiegu kontroli doraźnej u płatnika składek firmie (...) Spółka z o.o. w Ł.. Sąd odmówił wiary zeznaniom odwołujących się: W. D. i P. W. na okoliczność faktycznego świadczenia pracy przez wnioskodawcę w ramach stosunku pracy od dnia 14 kwietnia 2014 r., nie znajdując one bowiem poparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

W niniejszym postępowaniu na okoliczność, że wnioskodawca faktycznie świadczył pracę w spornym okresie u płatnika w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z zawartą umową nie została przedstawiona żadna dokumentacja, która byłaby osobiście sporządzona i podpisana przez ubezpieczonego (poza jedynie kilkoma wiadomościami e – mailowymi skierowanymi do Prezesa spółki w tym także z daty, gdy był on niezdolny do pracy).

Do obowiązków pracowniczych wnioskodawcy miało należeć dzwonienie i pozyskiwanie klientów. Tymczasem w przedmiotowym postępowaniu nie przedstawiono listy pozyskanych przez wnioskodawcę klientów i nie zgłoszono żadnego z nich jako świadka, który mógłby obiektywnie potwierdzić, że ubezpieczony faktycznie prowadził z nim rozmowy za pośrednictwem telefonu. Wnioskodawca w swoich zeznaniach nie potrafił dokładnie określić ilu faktycznie pozyskał klientów dla firmy płatnika, nie był pewny nazwy nawet jednej firmy, mimo, że miał ze swych czynności sporządzać szczegółowe raporty a jego dalsze zatrudnienie miało zależeć od ilości pozyskanych klientów. Ponadto wnioskodawca nie był w stanie określić ilu pracowników z nim pracowało. Dlatego brak jest dowodu, że to właśnie wnioskodawca a nie inny pracownik pozyskał w spornym czasie klienta, szczególnie, że na początku 2014 r. skończyły się dotacje i pracownicy, którzy zajmowali się sporządzaniem wniosków o te dotacje, nie mieli zajęcia zgodnego z ich zasadniczym zakresem obowiązków, więc w czasie pomiędzy programami unijnymi do ich obowiązków mogło należeć pozyskiwanie klientów.

W ocenie sądu okoliczność, że wnioskodawca wykonał jakieś szczątkowe czynności pracownicze (napisanie kilku e – maili) w stosunku do wymiaru pełnego etatu nie przesądza o zamiarze podjęcia zatrudnienia w Spółce z o.o. (...) w Ł. tylko o zamiarze stworzenia przeświadczenia u osób trzecich, że praca była wówczas wykonywana.

Także dokumenty w postaci: umów o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów faktycznego wykonywania przez ubezpieczonego pracy w przedmiotowym okresie i czasie oraz w wymiarze pełnego etatu a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia wskazanej wyżej dokumentacji miał na celu skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu jej w stosunku pracy z tą spółką, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Na uwadze należy mieć też okoliczność, że zarówno odwołujący się w imieniu płatnika P. W. jak i świadek A. D. – dawna Prezes Zarządu a obecnie Dyrektor ds. Inwestycji i (...), postanowili swoimi zeznaniami wesprzeć osobę z

którą wspólnie podjęli zamiar zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z koniecznością podjęcia dalszego leczenia się ubezpieczonego.

Podkreślić przy tym należy, że wyżej wymienieni przebywali głównie poza siedzibą firmy, gdzie wnioskodawca miał świadczyć pracę i raczej nie byli jego bezpośrednimi przełożonymi.

Sąd uznał zaś za wiarygodne zeznania świadka M. D. – syna wnioskodawcy W. D., w których wskazał on w jaki sposób wnioskodawca został polecony firmie płatnika. Odnośnie zaś świadczenia pracy ubezpieczonego w firmie to świadek ten przyznał, że nie ma szczegółowych informacji na ten temat.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Odwołania wnioskodawcy W. D. i płatnika (...) Spółka z o.o. w Ł. nie są zasadne i podlegają oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 t.j. ze zmianami) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem".

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste (nie może on wyręczyć się w pracy inną osobą) i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Dla stwierdzenia cechy podporządkowania typu pracowniczego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i określone miejsce wykonywania czynności, podpisywania list obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca czasu i sposobu wykonywania pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę z dnia 7 kwietnia 2014 roku zawarta między W. D., a (...) Spółka z o.o. w Ł. reprezentowaną przez P. W., jest nieważna, bowiem została zawarta dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu

Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (opubl. OSNAP 2002/21527, nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp).

Sąd Okręgowy w Łodzi podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdza się, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy, pod warunkiem, że okoliczności zawarcia i wykonywania umowy za tym przemawiają. Tak więc same czynności zawodowe wykonywane nawet codziennie lecz tylko w krótkim okresie czasu ze względu na przewidywane powody do uzyskania długoterminowego zwolnienia lekarskiego lub innej oczywistej przerwy w zatrudnieniu (np. urlop macierzyński) nie mogą przesądzać o istnieniu rzeczywistego zatrudnienia. (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., czy art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Nadto nadmienić należy, że w niniejszej sprawie to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006, LEX nr 328015).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że organ rentowy wykazał, że W. D. i (...) Spółka z o.o. w Ł. łączyła pozorna umowa o pracę.

W ocenie Sądu o pozorności umowy o pracę świadczą już same okoliczności jej zawarcia. Podkreślić należy, że data zawarcia spornej umowy o pracę nie jest pewna, gdyż w imieniu spółki umowę podpisał Prezes Zarządu – wnioskodawca P. W. i w umowie jest wskazana data 7 kwietnia 2014 r., jednakże faktycznie w tym dniu P. W. był niezdolny do pracy z powodu choroby.

Ponadto przed zawarciem spornej umowy wnioskodawca leczył się neurologicznie z powodu schorzenia kręgosłupa i przyznał, że podczas badania u lekarza medycyny pracy nie przyznał się do swojej choroby, gdyż w innym wypadku nie zostałby dopuszczony do pracy.

Według Sądu już sam stan zdrowia wnioskodawcy nie uzasadniał zawarcia umowy o pracę, a już szczególnie w pełnym wymiarze czasu pracy i wykonywanej w pozycji siedzącej.

W tej sytuacji w przypadku zatrudnienia w ramach reżimu umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu, istniało wysokie prawdopodobieństwo, że mogą pojawić się komplikacje zdrowotne, które w przyszłości uniemożliwią ubezpieczonemu świadczenie pracy.

O pozorności umowy o pracę w spornym okresie świadczy, także brak pisemnego zakresu obowiązków i wyznaczenie ich następnie w sposób utrudniający weryfikację dokonywanych przez wnioskodawcę w pracy czynności.

Wnioskodawca miał zajmować się wyłącznie wykonywaniem telefonów nie wymagających od dzwoniącego żadnej wiedzy fachowej ani specjalnych wiadomości. Właściwie każda osoba po godzinnym przeszkoleniu mogła te czynności wykonywać i to w rozmiarze do najwyżej ¼ etatu. Szczególnie, że wykaz firm miała dla niego wyszukiwać inna pracownica. Ubezpieczony nie miał zajmować się przedstawianiem szczegółowej oferty tylko zainteresować klienta firmą płatnika poprzez podanie powtarzającej się formułki. Wprawdzie płatnik próbował przedstawić czynności ubezpieczonego jako niesamowicie istotne dla działalności firmy, jednak swoich zeznań nie poparł żadnymi obiektywnymi dowodami. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli nawet jakiś pracownik firmy doprowadził do zainteresowania to zapewne z powodu szczegółowej oferty jaką mu płatnik złożył a nie z powodu informacji telefonicznej o istnieniu firmy płatnika. Mając na uwadze, że w tym czasie nie było ofert funduszy unijnych to te proste czynności mogli i zapewne wykonywali inni pracownicy. Wprawdzie płatnik sugerował, że pracownicy ci mili

wiele innych obowiązków, jednakże nie wsparł tego wywodu żadnymi dowodami, choć z tych zeznań wynika również, że K. W. wyszukiwała firmy do których należało zatelefonować. Skora miała tak wiele obowiązków zawodowych to nie powinna zajmować się czynnościami ubocznymi. Ta okoliczność pozwala na stwierdzenie, że w spornym okresie pracownicy zajmujący się funduszami unijnymi, w tym i telefonowanie do firm. Zwłaszcza, że zaraz po złożeniu zaświadczenia o niezdolności wnioskodawcy do pracy, pracodawca nie wskazał innej osoby do wykonywania tych czynności, całkowicie porzucając tą część działań, mimo, że nadal nie były znane nowe oferty funduszy europejskich (dopiero zaczynają się pierwsze konkrety na lata 2016/2017).

Wnioskodawca miał składać raz w tygodniu raport w formie mailowej do Prezesa spółki a jego dalsze zatrudnienie miało zależeć od ilości pozyskanych klientów.

Jednakże brak jest w przedmiotowym postępowaniu dowodów, że ubezpieczony w spornym okresie faktycznie wykonywał jakiegokolwiek czynności. Brak świadków, którzy potwierdziliby, że wnioskodawca rzeczywiście prowadził z nimi rozmowy. Nie przedstawiono listy pozyskanych klientów.

Dodatkowo wskazać należy, że fakt zatrudnienia wnioskodawcy nie był z całą pewnością uzasadniony rzeczywistymi potrzebami pracodawcy. Wnioskodawca został zatrudniony na nowo utworzonym stanowisku – przedstawiciela handlowego, choć z opisanego zakresu obowiązku wynika, że jego zadaniem nie był zbyt produktów firmy. Przed zawarciem spornej umowy o pracę obowiązki wchodzące w zakres pracy na tym stanowisku wykonywali inni pracownicy. Do 2014 r. były nabory wniosków unijnych. Na początku 2014 r. skończyły się dotacje i spółka nie miała zleceń. W okresie między dotacyjnym zachodziła konieczność znalezienia dla pracowników od projektów unijnych innego zajęcia. Wtedy pracownicy ci zajmowali się tworzeniem baz klientów i poszukiwaniem klientów.

W okresie usprawiedliwionej nieobecności ubezpieczonego w pracy płatnik nie zatrudnił nowego pracownika na jego stanowisko. Żadnemu z pracowników nie wzrosło wynagrodzenie z tytułu objęcia dodatkowych obowiązków. Nikt nie przejął obowiązków ubezpieczonego, bo jak zeznał płatnik, nie było takiej potrzeby a przecież nadal był okres przerwy w ofercie funduszy unijnych.

W tym stanie rzeczy obowiązki wnioskodawcy (jeżeli rzeczywiście była taka potrzeba) nadal wykonywali inni pracownicy za tym samym wynagrodzeniem. Z powyższego wynika, że zakres ewentualnych prac który miał być powierzony wnioskodawcy był jedynie znikomy, szczególnie, że nie miał on prowadzić bezpośrednich rozmów z klientami, nie miał uprawnień do pospisywania umów oraz nie zajmował się nawet tworzeniem bazy danych klientów – wszystkie te czynności stanowiły zakres obowiązków innych pracowników zatrudnionych w spółce. Jednie przez okres 1 miesiąca, tj. dopiero w czerwcu 2015 r. (po dacie wszczęcia kontroli ZUS) zatrudniono na krótko pracownicę na stanowisko przedstawiciela handlowego.

W ocenie Sądu wynagrodzenie ustalone w spornej umowie było wygórowane. Nie było bowiem adekwatne do zakresu i rodzaju powierzonych wnioskodawcy obowiązków ani jego kwalifikacji i doświadczenia zawodowego. Wnioskodawca był pracownikiem nowo pozyskanym, który nie miał żadnego doświadczenia w pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego. Wnioskodawca ukończył policealne Studium Zawodowe o kierunku technik mechanik o specjalności - aparatury kontrolno - pomiarowe i wykonywał w okresie wcześniejszego zatrudnienia głównie prace w charakterze magazyniera bądź kierownika magazynu. Wnioskodawca prowadził też własną działalność gospodarczą, ale polegającą na usługach transportowych. Ponadto, jak już wskazano wyżej, zakres obowiązków ubezpieczonego w firmie płatnika mógł być jedynie iluzoryczny. Wnioskodawca z faktycznie znikomym zakresem obowiązków otrzymywał wynagrodzenie niewiele niższe niż B. K., który pracował w spółce już od 2008 r. na stanowisku Dyrektora Oddziału oraz wynagrodzenie porównywalne do wynagrodzenia K. W. – analityka i doradcy oraz P. M. – specjalisty ds. funduszy UE. Dodatkowo też wskazać należy, że I. C. zatrudniona w czerwcu 2015 r. na tym samym stanowisku otrzymała wynagrodzenie o 800 zł niższe a też była nowym pracownikiem.

Nadto podkreślić należy, że wnioskodawca u poprzedniego pracodawcy uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie 2.481 zł brutto natomiast dodatkowy składnik wynagrodzenia w postaci premii był uznaniowy i zależał od decyzji przełożonego.

Dochody pracodawcy także nie uzasadniały zatrudnienia nowego pracownika na umowę o pracę. Firma (...) Spółką z o.o. w Ł. w 2013 i 2014 r. poniosła stratę, w 2015 r. uzyskała zysk w wysokości 200.000 zł. P. W. zaciągnął kredyty w celu pokrywania strat spółki.

W świetle powyższych okoliczności zatrudnienie pracownika z tak wygórowanym wynagrodzeniem jak w przypadku wnioskodawcy stanowi działania całkowicie nieracjonalne. Celem racjonalnego pracodawcy jest bowiem osiągnięcie zysku z działalności gospodarczej, dochodów finansowych, by mieć się z czego utrzymywać i żeby firma funkcjonowała i mogła się rozwijać.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu istniała nierentowność zatrudniania W. D. na podstawie umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy od 14 kwietnia 2014 r., gdyż ani posiadane przez pracodawcę zasoby finansowe, jak i również jego realne potrzeby tego absolutnie nie uzasadniały.

W świetle wskazanych okoliczności przyjąć należy, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, że przedmiotowa umowa o pracę z dnia 7 kwietnia 2014 r. była pozorną umową o pracę. Pozorność jej polegała na tym, że strony sporządziły umowę wyłącznie w celu objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem pracowniczym, a w konsekwencji zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nie zostało bowiem wykazane, by fakt zatrudnienia W. D. wynikał z rzeczywistej potrzeby pracodawcy oraz nie wykazano również, że w spornym okresie faktycznie świadczył on pracę w ramach stosunku pracy.

Okoliczność, że ubezpieczony został zatrudniony, ale faktycznie nie wykonywał czynności, świadczy o tym, że nie pracował i to nie z powodu zakładu pracy, który tej pracy nie dał, lecz dlatego, że jej nie miał dla wnioskodawcy.

Tym samym przedmiotowa umowa jako pozorna jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. i nie wywołuje skutku w postaci objęcia W. D. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania uznając tym samym prawidłowość wydanej w dniu 19 czerwca 2015 r., decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł..

Zarządzenie : odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.